

## Firma farmaceutyczna Pfizer popada w coraz większą pułapkę.



Toine de Graaf 22 listopada 2025.



Prezes Pfizera Albert Bourla. Zdjęcia: Brendan Smialowski | AFP

## **„Jeśli uda nam się udowodnić to oszustwo w sądzie, sprawa mRNA legnie w gruzach. Pfizer przestanie istnieć”.**

Kilku badaczy wszczęło dochodzenia przeciwko firmie Pfizer. Firma farmaceutyczna jest oskarżona o zanieczyszczenie DNA szczepionek mRNA przeciwko COVID. Chociaż Pfizer jest zwolniony z odpowiedzialności za produkt, ochrona ta wygasa po udowodnieniu oszustwa. Amerykański biolog ewolucyjny Bret Weinstein powiedział w tym miesiącu podcasterowi Joe Roganowi, że Pfizer dopuścił się „oczywistego oszustwa”, testując inny produkt niż ten, który oferował na rynku. Prezes Pfizer, Albert Bourla, stoi również w obliczu pozwu cywilnego wytoczonego przez Petera Stassena i Arno van Kessela w Leeuwarden.

We wrześniu ubiegłego roku prezes firmy Pfizer, Albert Bourla, złożył nową odpowiedź na pozew („duplikę”) do Sądu Rejonowego Noord-Nederland w Leeuwarden. W niej ponownie kwestionuje on fakt, że wprowadził w błąd siedmiu powodów w „sprawie Stassena/Van Kessela” w sprawie obrażeń poszczepiennych, którzy obciążają go osobistą odpowiedzialnością za poniesione obrażenia ciała i straty finansowe – z których jeden zmarł – co do bezpieczeństwa i skuteczności szczepionek przeciwko koronawirusowi. Bourla utrzymuje, że szczepionka Pfizera jest „bezpieczna i skuteczna”. Odrzuca wszystkie argumenty powodów. Ponadto, Bourla odrzuca propozycje biegłych przedstawione przez Stassena i uważa również, że proponowana rozprawa wstępna w celu omówienia dalszego przebiegu postępowania jest zbędna. Uważa, że sąd „został wystarczająco poinformowany i może oddalić powództwa bez konieczności zwoływania rozprawy ustnej”. Oczekuje się, że wyrok w sprawie Stassena zostanie wydany 24 grudnia. Wcześniej tego samego miesiąca – 4 grudnia – Arno van Kessel dowie się, czy jego areszt tymczasowy zostanie ponownie przedłużony.

Z kolejnej, długiej na całą stronę obrony jasno wynika, że Bourla chce zostać uniewinniony od przedłużającej się sprawy we Fryzji. Jest całkiem prawdopodobne, że wydarzenia w USA odgrywają w tym rolę, zwłaszcza powołanie na ministra zdrowia Roberta Kennedy'ego. Co więcej, w sierpniu ogłoszono, że specjalna grupa robocza amerykańskiego CDC, porównywalna z RIVM (Narodowym Instytutem Zdrowia Publicznego i Środowiska), przeprowadzi krytyczną analizę między innymi skażenia DNA szczepionek mRNA. Na jej czele stanie, jak na ironię, profesor Retsef Levi, profesor zarządzania operacyjnego w MIT Sloan School of Management w Cambridge w stanie Massachusetts.

W maju 2023 roku Levi, wraz z socjologiem i kryminologiem Joshem Guetzkowem z Uniwersytetu Hebrajskiego w Jerozolimie, zaapelował w czasopiśmie medyczno-naukowym „The BMJ” (dawniej „British Medical Journal”) o większą transparentność w odniesieniu do dwóch procesów produkcyjnych firmy Pfizer: jednego dla szczepionek w badaniu rejestracyjnym („proces 1”) i jednego dla produkcji masowej („proces 2”). Ten mniej czysty proces 2 obejmował użycie genetycznie zmodyfikowanej bakterii: *Escherichia coli* (*E. coli*). Doprowadziło to do zanieczyszczenia szczepionek DNA, co skutkowałoby większą liczbą działań niepożądanych niż w badaniu rejestracyjnym i potencjalnie zwiększonym ryzykiem zachorowania na raka. Czynnikiem przyczyniającym się do tego było zastosowanie mniej zaawansowanej, a zatem tańszej, techniki oczyszczania niż w procesie 1. Według chemika Geoffa Paina, procesy produkcyjne po prostu nie były takie same, co „najprawdopodobniej przyczyniło się” do różnic w

zakresie poważnych działań niepożądanych zgłaszanych dla różnych partii szczepionek. Pain przewidział na swoim Substacku „niezliczone pozwы sądowe na całym świecie” już na początku 2023 roku.

Jak dotąd, z wyjątkiem przypadku Leeuwarden, w dużej mierze nie udało się ich zrealizować, ale jeśli sygnały nie są mylące, Pfizer powinien przygotować się na tę sytuację. Guetzkow stwierdził jesienią 2023 roku w wywiadzie z brytyjskim pielęgniarzem Johnem Campbellem, opublikowanym na jego popularnym kanale YouTube: „Jeśli zmienisz metodę, zmienisz produkt i nie możesz po prostu zakładać, że będzie miał taki sam wpływ na ludzi. Musisz więc przeprowadzić nowe badanie kliniczne z nowym produktem”. Tak się jednak nie stało, a organy regulacyjne pozwoliły Pfizerowi na to. W rzeczywistości nikt, kto odwiedził centra szczepień, nie wiedział, że wstrzykiwany jest inny produkt niż ten, który w badaniu klinicznym okazał się „bezpieczny i skuteczny”. W rezultacie podczas masowych kampanii szczepień nie uzyskano wymaganej prawnie świadomej zgody. Campbell, który sam otrzymał dwie dawki szczepionki Pfizera, z konsternacją zareagował na wyjaśnienia Guetzkowa.

Tymczasem kilku badaczy podnosi kwestię wszczęcia postępowania prawnego przeciwko Pfizerowi, co prawdopodobnie jest wzmocnione świadomością, że Levi zdobył kluczową pozycję, oraz świadomością, że Kennedy czyni powolne postępy w rozmontowywaniu bastionu mRNA. Najgłośniejsze decybele generuje amerykański biolog ewolucyjny Bret Weinstein, znany wielu z podcastu The DarkHorse. Na początku tego miesiąca był gościem programu The Joe Rogan Experience, gdzie przeraził Bourlę. W trzygodzinnym wywiadzie z Roganem, który obejrzano już 1,5 miliona razy, Weinstein wyjaśnił, że chociaż Pfizer jest chroniony przed odpowiedzialnością za produkt, ta sama ochrona wygasa, gdy oszustwo zostanie udowodnione. Według Weinsteina jest to „czyste oszustwo” z powodu „prostego faktu, że testowali inny produkt niż ten, który wstrzykiwali ludziom”.

Weinstein powtórzył to przesłanie podczas konferencji Moment of Truth, którą niedawno w Austin w Teksasie zorganizowała organizacja Children's Health Defense (CHD), założona przez Kennedy'ego. „Jeśli uda nam się udowodnić to oszustwo w sądzie, sprawa mRNA się rozpadnie” – powiedział Weinstein. „Pfizer przestanie istnieć”. Wspomniał również o innej prelegentce, która na tej samej konferencji odniosła się do zarzutów oszustwa: kanadyjskiej badaczce Jessice Rose. Nie po raz pierwszy obnażyła ona działania Pfizera. Pod koniec października Rose zrobiła to w Driebergen podczas konferencji Doctors' Collective „Powrót do przyszłości”, gdzie argumentowała, że istnieją dowody oszustwa: wyjaśniła, dlaczego hasło „bezpieczne i skuteczne” jest fałszywe i że Pfizer o tym wiedział. Ludzie ucierpieli, ponieważ powiedziano im, że szczepionki są „bezpieczne i skuteczne” – powiedziała Rose. To utożsamia ją z „oszustwem”, o które oskarżono Bourlę i innych w sprawie Stassena. Rose również określiła proceder wymiany w drugim procesie jako „oszustwo”.

Amerykański badacz Kevin McKernan, który jako pierwszy odkrył zanieczyszczenie DNA szczepionek mRNA w kwietniu 2023 roku, również wyraził jednoznaczne stanowisko w sprawie Driebergen. „Szczepionki firmy Pfizer dostępne na rynku nie mają takiego samego składu, jak te testowane w badaniach klinicznych” – stwierdził. On również nazywa to „oszustwem”. McKernan to znane nazwisko w świecie genetyki medycznej. Odegrał kluczową rolę w słynnym

projekcie Human Genome Project, który doprowadził do pełnego wyjaśnienia struktury ludzkiego DNA.

McKernan i Rose wygłosili obszerne przemówienie w Driebergen i usiedli obok siebie w samolocie powrotnym. Spotkali się również w Austin. Gdzieś po drodze musiał zrodzić się pomysł nakręcenia filmu ujawniającego prawdę z „premią za oszustwo”. W zeszły weekend Rose opublikował ten film na X i w ciągu kilku dni wygenerował pół miliona wyświetleń. Neurolog Jan Bonte opublikował później pouczające wyjaśnienie ([x.com/BumblebeeJoe](http://x.com/BumblebeeJoe)). Mówiąc w skrócie, Pfizer i Moderna zastosowały szereg sztuczek, aby skażenie DNA wyglądało jak najbardziej korzystnie, co umożliwiło szybką rejestrację ich szczepionek mRNA.

Według Bonte, film McKernana i Rose'a demonstruje „oszustwo” firm farmaceutycznych: „Myślę, że ten film i to, co w nim napisano, przynajmniej uprawdopodobniają, że zarówno Pfizer, jak i Moderna dopuściły się oszustwa. Z pewnością można to zakwalifikować jako celowe oszustwo i oszustwo. I oczywiście niezwykle niepokojące jest to, że organy regulacyjne i różne odpowiedzialne organy nie były w stanie – lub nie chciały – nas przed tym uchronić”.